ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS
KSZTAŁCENIE POLONISTYCZNE CUDZOZIEMCÓW 16, 2008

https://doi.org/10.18778/0860-6587.16.15

Ewa Szkudlarek-Śmiechowicz
Uniwersytet Łódzki

GRZECZNOŚCIOWE AKTY MOWY W NAUCZANIU JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO NA POZIOMIE ELEMENTARNYM (A1)

W najnowszych koncepcjach nauczania języka obcego najistotniejszym celem dydaktycznym jest rozwój kompetencji komunikacyjnej uczących się, a więc kształcenie umiejętności użycia języka w konkretnej sytuacji komunikacyjnej (por. Seretny, Lipińska 2005, s. 15). „Nauczyć się mówić – jak pisał Michał Bachtin (1986, s. 373–374) – znaczy posiąść umiejętność tworzenia wypowiedzi (gdyż mówiąc, używamy wypowiedzi, nie zaś oddzielnych zdań, a już na pewno nie pojedynczych słów)". Uczymy się języka, przyswajając sobie charakterystyczne dla niego formy gatunkowe wypowiedzi (akty mowy). Pragmatyczne ujęcie zjawisk komunikacji językowej znalazło również swoje miejsce na gruncie glottodydaktyki.

Szczególnie ważny jest rozwój kompetencji pragmatycznej w początkowym okresie nauki języka obcego. Uczący się powinien bowiem posiąść na tym poziomie umiejętność porozumiewania się w typowych (rutynowych) sytuacjach komunikacyjnych, a zatem powinien, m.in. przyswoić podstawowe (pierwotne w nomenklaturze Bachtina) grzecznościowe akty mowy, takie jak powitanie, pożegnanie, podziękowanie, zapraszanie, aprobata, odmowa, przeprosiny, życzenia, przedstawianie się/przedstawianie kogoś komuś itp. (Seretny, Lipińska, 2005, s. 173–174). Komunikacyjny (intencjonalno-pojęciowy) program nauki języka polskiego znalazł się w podręczniku dla początkujących pt. „Cześć, jak się masz?" Władysława Miodunki (1998). Program ten realizowany jest w podręczniku za pośrednictwem, po pierwsze, dialogów przeznaczonych do słuchania/czytania oraz, po drugie, komentarzy i ćwiczeń zawartych w częściach „Jak to powiedzieć?" i „Czy umiesz to powiedzieć?". Ten właśnie materiał, ze szczególnym uwzględnieniem dialogów prezentowanych w podręczniku Wł. Miodunki, jest podstawą analizy i opisu grzecznościowych aktów mowy w nauczaniu języka polskiego jako obcego na poziomie elementarnym (A1).

W dialogach zawartych w podręczniku Władysława Miodunki, układających się w spójną opowieść o Michelu, przyjeżdżającym na studia do Polski, oraz jego przyjaciołach i znajomych: Robercie, Agnieszce, Peterze, Basi, Johnie, rodzicach Agnieszki, odnajdujemy przykłady wszystkich trzech typów grzecznościowych aktów mowy, wyróżnionych przez Małgorzatę Marcjanik (2001), tj. autonomiczne akty grzeczności, etykietalną obudowę innych aktów mowy, nieautonomiczne akty grzeczności.

1. Autonomiczne akty grzeczności, reprezentowane w podręczniku przez powitania, pożegnania, podziękowania, przeproszenia, zaproszenia, życzenia, komplement, „stanowią wyrażenia o mocy predykatywnej, sprowadzającej się do wskazywania podyktowanych konwencją grzecznościowych relacji między partnerami komunikacji [...], użytkownicy języka bez trudu rozpoznają [je] i jednoznacznie nazywają [...], można też wszystkie sprowadzić do formuły eksplikacyjnej podobnej do tej, którą zaproponował kiedyś Kazimierz Ożóg: »Mówię, że chcę, żebyś wiedział, że stosuję wobec ciebie określone społecznymi regułami werbalne zachowania grzecznościowe«" (Marcjanik 2001, s. 32–33).

1.1. Formy powitań reprezentują w podręczniku trzy podstawowe wyrażenia: *cześć*, w kontaktach równorzędnych, oraz *dzień dobry / dobry wieczór*, w sytuacjach oficjalnych i kontaktach nierównorzędnych, np.: *R*[1]: *Agnieszka! Cześć, kochanie! / A: Cześć, Robert.* (21); *A: Dzień dobry, tato. / Pan N: Dzień dobry.* (21); *A: Dobry wieczór, mamusiu. Dobry wieczór, tatusiu. / Pan N: Dobry wieczór. / Pani N: Dobry wieczór, Robert. / R: Dobry wieczór.* (37); *M: Dobry wieczór. / Recepcjonistka: Dobry wieczór.* (38); *Kelnerka: Dzień dobry. Co dla państwa.* (67); *M: Dzień dobry, panie doktorze. / Doktor: Dzień dobry. Proszę siadać. Co panu dolega?* (181); *rozmowa telefoniczna: Pani N: Hallo. / R: Dzień dobry pani. Mówi Robert.* (197).

Funkcje powitań pełnią również pytania grzecznościowe stawiane po formule powitalnej, np.: *R: Cześć, Michel. Jak się masz?* (20); *J: Cześć, Michel. Co słychać?* (130). Pytania takie zwyczajowo występują w kontaktach przelotnych, chwilowych, na ulicy, w tramwaju i raczej między znajomymi niż bliskimi sobie osobami, toteż trochę zaskakujące (bo nienaturalne) jest pojawianie się owych rytualnych propozycji nawiązania dialogu w relacjach intymnych (Agnieszka / Robert) i familiarnych (Agnieszka / rodzice), np.: *R: Agnieszka! Cześć, kochanie! / A: Cześć, Robert. / R: Jak się masz? / A: Cudownie. A ty? / R: Fajnie.* (21); *(rozmowa telefoniczna) A: Dzień dobry, tato. Pan N: Dzień dobry, Agnieszko. Jesteś wreszcie! / A: Tak, jestem już. Co słychać w domu? Pan N: Wszystko w porządku. A co u ciebie? A: Cudownie. Wszystko opowiem* [...]. (21).

[1] Skróty imion własnych bohaterów dialogów: R – Robert, A – Agnieszka, M – Michel, P – Peter, J – John, W – Wojtek, B – Basia, Pani N – Pani Nowak, matka Agnieszki, Pan N – Pan Nowak, ojciec Agnieszki.

Ciekawie i dyskretnie już od pierwszych dialogów zarysowana jest relacja między Michelem a Agnieszką (Agnieszka i Michel zakochują się, Michel jest kolegą Roberta, a Robert jest chłopakiem Agnieszki i to on poznał ją z Michelem) m.in. dzięki użyciu oficjalnych wyrażeń i zwrotów grzecznościowych, które wprowadzają specyficzny dystans i szacunek zarazem w ich wzajemnych relacjach, np.: *M: Agnieszka, dzień dobry. / A: Dzień dobry. Jak to, już jesteś w Polsce?* (183); *M (do A): Dzień dobry.* (198); *A (do M): Proszę mnie odwiedzić!* (38); *A: No nie, Michel, proszę mi nie odmawiać.* (68). Z pewnością rozpoczynający dopiero naukę języka polskiego nie dostrzegą tych bardzo subtelnych różnic pragmatycznych w formach powitań i próśb, ale lektor powinien zwrócić uwagę na owe „drobnostki językowe" (Tomiczek: 2005, 65), bo w nich tkwi sedno zachowań grzecznościowych, których przecież podstawową funkcją jest wskazywanie relacji między partnerami komunikacji językowej (Marcjanik 2001, s. 32).

1.2. Z uwagi na fragmentaryczność prezentowanych w podręczniku dialogów, pożegnania rzadko są wyrażonym wprost elementem finalnym rozmowy. Pojawią się zaledwie dwa razy, jednak w formule bardzo interesującej z punktu widzenia etykiety językowej: *(dobiega końca pierwsza wizyta Michela w domu państwa Nowaków) Pani N: Do widzenia panu. Proszę nas kiedyś odwiedzić. / M: Dziękuję bardzo. Do widzenia.* (37); *A: Cześć, Michel. To jest moja wizytówka. Proszę mnie odwiedzić! / M: Dziękuję za wszystko. Cześć.* (38). Standardowe pożegnania, tj. nieoficjalne *cześć* i oficjalne *do widzenia*, rozwinięte są tu o formułę pożegnania-zaproszenia (*Proszę nas kiedyś odwiedzić. / Proszę mnie odwiedzić!*), które może być dwojako interpretowane, a przez to może stać się przyczyną nieporozumień wynikających z tzw. pragmatycznej interferencji, tj. „przenoszenia *per analogiam* niektórych zachowań kulturowo-językowych z języka ojczystego na język obcy" (Tomiczek 2005, s. 66). Dodatkowa trudność tkwi również w tym, że i sami Polacy, w zależności od cech socjolingwistycznych, różnie interpretują tego typu pożegnanie-zaproszenie (por. Tomiczek 2005, s. 66). Lektor, wprowadzając ten typ etykietalnego aktu mowy, musi wykazać się i wiedzą kulturową, i wysokim poziomem kompetencji komunikacyjnej.

1.3. Podziękowania właściwie, a więc wyrażające wdzięczność, np. za przysługę, (Marcjanik 2001, s. 120) pojawiają się w dialogach zawartych w podręczniku Miodunki rzadziej niż podziękowania tzw. kurtuazyjne. Reprezentowane są jednak i przez standardowy performatyw *dziękuję*, np.: *Dyrektor: W tej sytuacji radzę wyjechać do domu i nie martwić się studiami. Mam nadzieję, że z mamą wszystko będzie dobrze. Wtedy wróci pan i napisze te testy.* [...] *Chyba uda się panu nadrobić zaległości, bo jest pan dobrym studentem. / M: Dziękuję bardzo, że nie muszę rezygnować* [*ze studiów*]. (130), i przez formy nieszablonowe, np.: *M: To ja, ale nie sam. Z kwiatami, żeby ci podziękować za opiekę podczas choroby. Byłaś tak bardzo serdeczna i troskliwa,*

że wspominam tę chorobę z przyjemnością. Było mi tak dobrze! Dziękuję ci. / A: Jestem naprawdę zaskoczona i nie wiem, co powiedzieć. / M: Nie musisz nic mówić. Chciałem tylko, żeby ci było miło. / A: Jest mi bardzo miło. Te kwiaty to prawdziwa niespodzianka. Jestem naprawdę wzruszona. (198).

Najczęściej jednak w dialogach podręcznikowych podziękowania pełnią funkcję kurtuazyjnych zwrotów i są reakcją na inne zwłaszcza grzecznościowe akty mowy (życzenia, komplementy, pozdrowienia), np.: *Pani N: Proszę nas kiedyś odwiedzić. / M: Dziękuję bardzo. Do widzenia.* (37); *Dyrektor: Dzień dobry, proszę siadać. / M: Dziękuję.* (130); *Lekarz: Proszę, tu są recepty. / M: Dziękuję bardzo.* (181), lub wprowadzają akt odmowy (patrz: 2.1.).

1.4. Przeprosiny, podobnie jak podziękowania, pełnią w dialogach głównie funkcję kurtuazyjnych aktów mowy i częściej stanowią element obudowy aktu niż rzeczywiste przeprosiny za wyrządzenie partnerowi jakiejś krzywdy (patrz: 2.1.). Standardowo wprowadzają na przykład akt usprawiedliwiania się: (*wraca do stolika w restauracji*) *P: Przepraszam, ale spotkałem kolegę z pracy.* (82); *A: Przepraszam za bałagan, ale właśnie czytam książki do egzaminu...* (198).

1.5. Przedstawianie się oraz przedstawianie kogoś komuś stanowi ważny element edukacji językowej na poziomie elementarnym. Dialogi w podręczniku są skonstruowane w sposób bardzo przemyślany, pokazują bowiem i różne językowe struktury przedstawiania się (*Jestem..., Nazywam się..., Mam na imię...*), i grzecznościowe akty mowy wprowadzające i obudowujące sam akt przedstawiania / przedstawiania się w sytuacji oficjalnej i nieoficjalnej, np.: *R: Chciałbym pani przedstawić kolegę. / M: Michel Deschamps. / Pani N: Maria Nowak. / M: Bardzo mi miło panią poznać. / Pani N: Miło mi.* (37); *(w recepcji) M: Jestem Michel Deschamps. Mam tu mieszkać.* (38); *(w pokoju studenckim) M: Cześć, jestem Michel. Mam tu mieszkać. / P: Cześć. Mam na imię Peter. A to nasza sąsiadka, Miyuki. M: Przepraszam, ale wy się nie znacie. To jest Robert, mój kolega.* (38).

1.6. Zaproszenie formułowane jest w dialogach w sposób bardzo zwięzły, najczęściej z użyciem performatywu *zapraszam*, np.: *B:* [...] *zapraszam was na sobotę do domu. Będzie małe przyjęcie.* (116); *M:* [...] *w niedzielę zapraszam cię do restauracji na obiad.* (81); *W: Sam? W święta? Przecież to nie ma sensu. Zapraszam cię do siebie.* (143). Niekiedy przybiera formę oficjalnej prośby, np.: *Pani N (do R): Proszę zostać na kolacji.* (37); lub niezobowiązującej propozycji, np.: *M: Wychodzisz? / P: Tak, do klubu. A może i ty masz ochotę na dobry film.* (67); *A: Słuchajcie, jedziemy na kawę do mnie.* (68). Zaproszenie nie jest jednak aktem mowy, które byłoby w jakiś szczególny sposób eksponowane w podręczniku. Staje się natomiast punktem wyjścia kształcenia umiejętności grzecznego, kulturalnego formułowania aktu odmowy, np.: *M:* [...] *w niedzielę zapraszam cię do restauracji na obiad. / P: Dziękuję ci, ale to*

naprawdę zbyteczne. (81); *W: Sam? W święta? Przecież to nie ma sensu. Zapraszam cię do siebie. / P: To miło z twojej strony, ale jestem nieśmiały, a ty na pewno będziesz z rodziną... [...] Dziękuję. Lepiej będzie, jeśli będę sam*. (143); *A: Słuchajcie, jedziemy na kawę do mnie. / M: Dziękuję bardzo, jest już późno...* (68); *Pani N: Proszę zostać na kolację. / R: Dziękuję bardzo, ale nie mogę. Michel jest bardzo zmęczony. Chcę zawieźć go do akademika*. (37).

1.7. Okazjonalnie, jako element poprzedzający życzenia, pojawia się w podręczniku komplement z kurtuazyjnym podziękowaniem. Główny jednak nacisk kładzie się na przyswojenie przez uczących się różnych form życzeń przede wszystkim za pomocą ćwiczeń kompetencyjnych. W dialogach prezentowane są życzenia w postaci szablonów językowych, np.: *A: Ślicznie wyglądasz, Basiu! A z okazji imienin wszystkiego najlepszego, sukcesów na studiach i szczęścia w miłości. / B: Dziękuję, dziękuję bardzo*. (116); *W: Dziękuję bardzo za życzenia. Ja również życzę wam wesołych świąt i szczęśliwego Nowego Roku. Bawcie się dobrze w górach*. (143).

2.1. Bardzo dużą wagę przywiązuje się w podręczniku do przyswojenia przez uczących się wyrażeń grzecznościowych stanowiących etykietalną obudowę innych aktów mowy, przede wszystkim próśb, propozycji, rad, odmowy (dezaprobaty), a więc głównie aktów realizujących funkcję impresywną, „która z definicji jest »niegrzeczna«, gdyż narusza suwerenność adresata, skłanianego do podejmowania działań zgodnych z wolą nadawcy. Dlatego szczególnie te akty obudowywane są w sposób grzecznościowy, aby nie wywołać u adresata niechęci do współdziałania" (Marcjanik 2001, s. 34). W materiale dialogowym zawartym w podręczniku funkcję grzecznościowych elementów obudowy innych aktów mowy pełnią przede wszystkim dwa performatywy: *przepraszam* i *dziękuję*, będące jednocześnie autonomicznymi etykietalnymi aktami mowy: kurtuazyjnymi przeprosinami i kurtuazyjnymi podziękowaniami. Konwencjonalne przeprosiny nie są wywołane poczuciem winy mówiącego, poczuciem wyrządzenia czegoś złego partnerowi. Dotyczą wprawdzie zachowań jakoś niestosownych, ale owa niestosowność jest bardzo błaha, np. chodzi o narzucenie roli partnera dialogu (a więc rozpoczęcie rozmowy), chęć wycofania się z dialogu (a więc zakończenie rozmowy), sprawienie partnerowi kłopotu czy zadawanie pytań, które mogą uchodzić za niedyskretne (Marcjanik 2001, s. 124–132), w gruncie rzeczy jednak przeprosiny są tu grzecznościową obudową wprowadzającą właściwy akt mowy, np.: *M: Przepraszam, ale wy się nie znacie. To jest Robert, mój kolega*. (38); *P: Przepraszam, czy coś się stało?* (129); *M: Przepraszam, czy mogę rozmawiać z dyrektorem?* (129); *M: Przepraszam, że przeszkadzam, ale mam problem*. (130); *B: Przepraszam, muszę już iść. Za 15 minut mam wizytę u lekarza*. (182). Natomiast kurtuazyjne podziękowania za propozycję, radę, zaproszenie itp. są jednocześnie grzecznościową obudową aktu odmowy, np.: *A: Słuchajcie*

jedziemy na kawę do mnie. / M: Dziękuję bardzo, jest już późno. (68); *M: O, tu jest moje wino, chcesz? / P: Dziękuję, ale wolę swoje piwo.* (81); *M: W niedzielę zapraszam cię na obiad. / P: Dziękuję, ale to naprawdę zbyteczne.* (81); *W: Wiesz, jeśli się spieszysz, mogę cię odwieźć samochodem. / P: Dziękuję bardzo, ale nie chciałbym ci robić kłopotu.* (83); *Ekspedientka: Jest już niedużo [baleronu], tylko ten kawałek. / M: Nie, dziękuję, jest za tłusty.* (97).

2.2. Do grzecznościowych wyrażeń stanowiących obudowę innych aktów mowy należą również zwroty adresatywne. W dialogach zawartych w podręczniku, podobnie jak i w żywej polszczyźnie, dominuje użycie form mianownika w funkcji wołacza. Mówią tak i młodzi, i, rzadziej wprawdzie, starsi uczestniczy dialogów, np.: *R: Agnieszka! Cześć, kochanie! / A: Cześć, Robert.* (21); *W: Cześć, Piotr.* (143); *M: Agnieszka, dzień dobry!* (182); *A: Słuchaj, Robert, jak długo znasz Michela?* (51); *Pani N: Dobry wieczór, Robert.* (37). Formy wołacza zwrotów adresatywnych pojawią się w kontaktach nierównorzędnych, w sytuacjach oficjalnych i uroczystych, np.: *A: Dzień dobry, tato. / Pan N: Dzień dobry, Agnieszko.* (21); *A: Ślicznie wyglądasz, Basiu!* (116); *M: Dzień dobry, panie doktorze.* (181). Użycie mianownika i wołacza omówione jest szczegółowo z uwagami pragmatycznymi w części ćwiczeniowej „Jak to powiedzieć?".

3. Nieautonomiczne akty grzeczności, których funkcja etykietalna identyfikowana jest w konkretnej sytuacji mówienia, nie orzekają o relacjach grzecznościowych między partnerami, ale kontekstowo i / lub sytuacyjnie pełnią funkcję grzecznościową (Marcjanik 2001, s. 35). W podręczniku na poziomie elementarnym pojawiają się jedynie formuły szablonowe typowe dla sytuacji oficjalnej (rozmowa studenta z dyrektorem, oficjalne przedstawianie się, ale także jako element wprowadzający odmowę), np.: *Dyrektor: Bardzo mi przykro, że ma pan takie zmartwienie.* (130); *Dyrektor: Miło mi to słyszeć.* (130); *M: Bardzo mi miło panią poznać. / Pani N: Miło mi.* (37); W: *Zapraszam cię do siebie. / P: To miło z twojej strony, ale jestem nieśmiały* (...). (143), co jest w pełni uzasadnione, gdyż ze względu na słabo wykształcone formy, właściwe funkcjonowanie (tworzenie i odbiór) tych aktów mowy wymaga kompetencji komunikacyjnej na wyższym poziomie.

Repertuar aktów grzeczności prezentowany w podręczniku Miodunki jest więc względnie bogaty. Zgodnie z komunikacyjnym nachyleniem treści programowych, szczególną uwagę zwraca się na dobór środków językowych w zależności od typu sytuacji komunikacyjnej. Dzięki odpowiednio dobranym bohaterom/uczestnikom dialogów, uczący się języka poznają grzecznościowe akty mowy stosownie do relacji łączących parterów interakcji (w relacjach nierównorzędnych, np. Michel, Robert a państwo Nowakowie, student – dyrektor studium, pacjent – lekarz, oraz w relacjach równorzędnych, np. rozmowy studentów: Michela, Petera, Roberta, Wojtka, Agnieszki, Basi), zawsze jednak przestrzega się wzorcowej normy zachowań grzecznościowych.

BIBLIOGRAFIA

Bachtin M., 1986, *Problem gatunków mowy*, [w:] tenże, *Estetyka twórczości słownej*, Warszawa.
Marcjanik M., 2001, *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*, Kielce.
Miodunka W., 1998, *Cześć, jak się masz? A Polish Language Textbook for Beginners*, Kraków, wyd. III poprawione i uzupełnione.
Seretny A., Lipińska E., 2005, *ABC metodyki nauczania języka polskiego jako obcego*, Kraków.
Tomiczek E., 2005, *Grzeczność nasza i niemiecka*, [w:] *Grzeczność nasza i obca*, red. M. Marcjanik, Warszawa.